



Schron nr 16 Armii Poznań z 1939 roku



Wykład historyczny obok schronu nr 16



Leszek Jopek, Marek Walerczyk i Andrzej Warda



Andrzej Warda we wnętrzu schronu nr 1



Niemieckie stanowisko strzelnicze „tobruk”



Śpiewamy pieśni patriotyczne

SPACERKIEM PO ZDROWIE PTTK Konin

Przedmoście Koło i umocnienia niemieckie * 11.11.2007

11 listopada 2007, w Narodowe Święto Niepodległości, Klub Turystyczny PTTK w Koninie wraz z konińskim Miejskim Zakładem Komunikacji zaprosili na przechadzkę z cyklu SPACERKIEM PO ZDROWIE. Kilka minut zaczekano na pociąg z Wrześni. Najliczniejszą grupą byli pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 15 pod opieką Iwony Baszczyk. Po kilkunastu minutach autobus dojechał w okolice Władysławowa, skąd pieszo udaliśmy się na umocnień. Autorem trasy, informatorka i przewodnikiem był Andrzej Warda, historyk z II LO w Koninie. Przy pięknie położonym schronie nr 16 (tradycyjny, dwustronny) pan Andrzej wprowadził słuchaczy w atmosferę 1939 roku. Przedmoście Koło było jedną z naprędcie wykonywanych w 1939 roku obronnych fortyfikacji polskich. Obejmowało 21 schronów: bojowych i obserwacyjnych. Schron nr 15, dwuosobowy do ognia czołowego, obecnie znalazł się w sosnowym borze na trasie ścieżki dydaktycznej „Bogdałów”. Okoliczni mieszkańcy zaśmiecali wejścia, nie traktując systemu umocnień Armii Poznań jako atrakcji turystycznej regionu. Andrzej Warda omówił szczegółowo schron nr 13 (tradycyjny dwustronny). Pod ponad metrową warstwą betonu znajdowało się stanowisko strzelnicze. Dzieci ze szkoły nr 15 poznały schron nr 13 od góry. Piechurom towarzyszyła grupa 4 wytrawnych rowerzystów z Konina, na czele z Leszkiem Jopkiem, która zazwyczaj wyprzedzała przewodnika i obejrzała znacznie więcej ukrytych w lasach budowli.

Autobusem i rowerami przejechaliśmy w okolice Kamionki. Dowódca Andrzej Warda zapoznał 64 uczestników SPACERU z linią schronów w pobliżu Kamionki i omówił rolę schronu obserwacyjnego nr 9. Po przeskoku kilku kilometrów znaleźliśmy się w młodniku obok wsi Drażeń, gdzie trafiliśmy do schronu nr 1 z dwoma stanowiskami strzelniczymi. Do wnętrza schronu mógł wejść każdy, potem trzeba było stamtąd wyjść przez tzw. przelotnię. Ci co wyszli udali się znowu do autobusu linii SPACER, aby przejechać do umocnień niemieckich.

W lesie pod Dąbrowicami nastąpiło spotkanie z Magdaleną Nejman z Kościelca, gospodynią październikowego spaceru do Dobrowa. Obejrzelśmy niemiecki schron zwany „tobruk”, o którego zaletach osobiście przekonywał Andrzej Warda. Kolejną budowlę ponemiecką zwiedziło trzech śmiałków. „*A tak wyglądał żołnierz niemiecki, który miał bronić strategicznej drogi Poznań – Warszawa*” – Andrzej Warda pokazał ilustracje z „Żołnierza Polskiego”. W pobliskiej transzei rozpaliliśmy małe ognisko. Inez znalazła zmarzniętego motyla, który ogrzany ciepłem ogniska poszybował w górę. Wykonaliśmy tradycyjne zdjęcie rodzinne z chorągiewkami i flagami. Chór zaśpiewał pieśni patriotyczne ze specjalnie przygotowanego śpiewnika. Lidka i Ania pożegnały autobus linii SPACER, odjeżdżający z małym opóźnieniem do Konina. Brawami podziękowaliśmy przewodnikowi i panu kierowcy, Juliuszowi Bułatyńskiemu. Na drugi etap z Nowego Brzeźna do Konina wybrało się 8 osób. Więcej zdjęć na <http://konin.pttk.pl>. Na ostatni w 2007 roku SPACER zapraszamy 9 grudnia.

Tekst: Wanda Gruszczyńska 2007-11-11 Zdjęcia: W. Gruszczyńska, Marek Walerczyk



II etap

W listopadowym lesie pod Dąbrowicami rozpaliliśmy partyzanckie ognisko. Już posileni i ogrzani ciepłem ogniska wykonaliśmy tradycyjne zdjęcie zbiorowe